

09DM IDI1-NT09

UWAGA: Chorobliwe jąkanie się, bardzo słabo go rozumiałam a jeszcze trudniej odsłuchiwało mi się wywiad co też wpłynęło na długość wywiadu.

## OPIS MIEJSCOWOSCI

A: Kilka pytań dotyczących samego miasta, co jest charakterystyczne dla N.T., z czego słynie miasto

B. N.T. słynie z wikliny, corocznego festynu wikliniarsko-chmielarskiego, produkuje tu się wiklinę i chmiel, który to wysyłany jest do Browarów, m.in. poznańskiego-można powiedzieć, że mamy tu zagłębie wikliniarsko-chmielarskie.

Fabryka Chifa produkuje narzędzia chirurgiczne na Polskę i na Zachód, jeden z prężniejszych zakładów, sprywatyzowany, ciągle widać jakieś inwestycje, remonty na jego terenie.

A: A jak wygląda życie kulturalne w N.T.

Niewiele mogę powiedzieć o życiu kulturalnym, gdyż mieszkam w N.T. od czerwca zeszłego roku, wcześniej mieszkałam w [REDAKTOWANE] a wcześniej mieszkała tu moja babcia. Znam N.T. z wakacji. Jest kino, są najnowsze produkcje, dużo pubów dla młodzieży, fontanny w parku, dom kultury.

A: Czy coś dzieje się w domu kultury

B: Są tam jakieś kółka zainteresowań, ale co, to dokładnie nie wiem.

A: Jacy są ludzie w N.T.

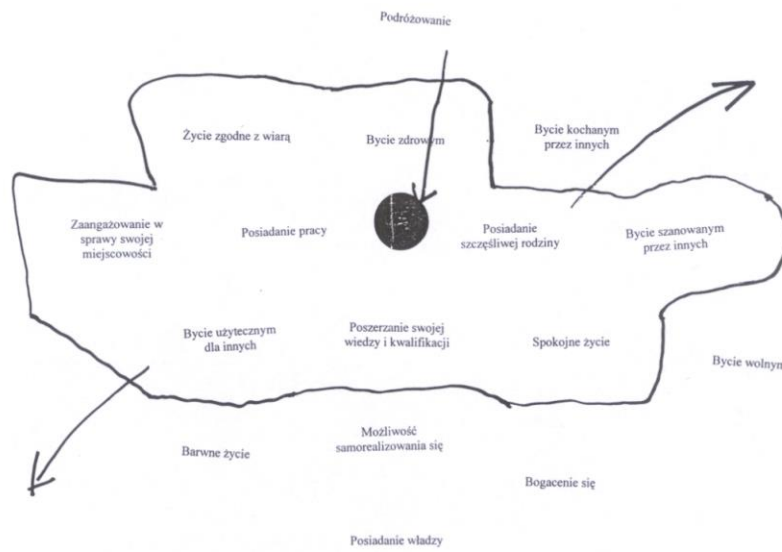
Nie narzekam na N.T., prace jakąś mam-lepsze to niż nic, wykupiłem mieszkanie po babci. Tych ludzi, co znam to nie narzekam, zawsze mają czas, chcą pomóc, nie narzekam.

A: Czy N.T. wyróżnia się czymś od podobnych mu wielkością polskich miasteczek?

B: Każde miasto jest odrębne. N.T. rozrasta się, powstają nowe osiedla, autostrada A2, kiedyś były pola. W innych miastach nie ma wikliniarstwa, inne miasta są bo są i nic ich nie wyróżnia. N.T wyróżnia się w tym względzie, tu przyjeżdżają ludzie z okolic, z całego województwa.

MAPA

MT 9-DR



WT 0 8

## STRUKTURA ISTOTNOSCI

Ważne-najbliżej:

posiadanie szczęśliwej rodziny,

poszerzanie swojej wiedzy i kwalifikacji,  
posiadanie pracy,  
bycie zdrowym

Ważne-nieco dalej:

życie zgodne z wiarą,  
zaangażowanie w sprawy miejscowości,  
bycie użytecznym dla innych,  
spokojne życie,  
bycie szanowanym przez innych

Mniej ważne:

podróżowanie,  
bycie wolnym,  
bogacenie się,  
możliwość samorealizowania się,  
posiadanie władzy,  
barwne życie

#### ZMIANY W STRUKTURZE ISTOTNOSCI

A: Czy ta mapa kiedyś inaczej wyglądała, może coś się zmieniło?

B: Wyglądała tak samo, wszystko było dla mnie kiedyś też ważne, nie ma takich celów, które nie byłyby ważne przez cały czas. Ale też nie ma czasu, żeby wszystko robić przez cały czas.

Bo nie można mieć wszystkiego naraz, z czegoś trzeba zrezygnować, żeby mieć coś innego.

A: A które z tych celów są dla Pana są ważne przez cały czas?

No np. wykształcenie, tutaj pewnych rzeczy trzeba się uczyć przez całe życie a i tak człowiek głupim umiera, jak to się mówi. Cały czas się kształci, przez całe swoje życie i tak do wszystkiego nie dojdzie

A: To znaczy do czego?

B: No, wszystkiego się nie nauczy, zawsze będzie poczucie, że można więcej, albo, że można mieć inny, lepszy fach, bo za niego są lepsze pieniądze.

Rodzina też jest nadal tak samo ważna, tylko kiedyś była inna sytuacja i teraz też. Jak byłem młody to nie musiałem dbać o swoje dziecko, ale cały czas rodzina była i jest dla mnie ważna.

Kiedyś to wyglądało trochę inaczej, jakoś tak, cała rodzina bardziej się trzymała, była razem, miała pewną więź, była chyba bardziej szczęśliwa. A teraz tak się to wszystko rozpada, że nawet brat z siostrą nie chcą ze sobą rozmawiać.

#### STRUKTURA MOZLIWOSCI

Możliwe do osiągnięcia to:

posiadanie szczęśliwej rodziny,

poszerzanie swojej wiedzy i kwalifikacji,

posiadanie pracy,

bycie zdrowym,

i nieco dalej życie zgodne z wiarą,

zaangażowanie w sprawy miejscowości,

bycie użytecznym dla innych,

spokojne życie,

bycie szanowanym przez innych

#### ZMIANY W STRUKTURZE MOZLIWOSCI

A: Które cele były kiedyś osiągalne a dziś nie są i które dziś są osiągalne a kiedyś nie były?

B: Bardziej osiągalne kiedyś było Podróżowanie. Byłem sam, sam dysponowałem pieniędzmi i swoim utrzymaniem, teraz doszły nowe obowiązki, dom na utrzymaniu swój, co powoduje, że inaczej gospodaruje finansami a kwestie finansowe decydują o podróżowaniu. Kiedyś dużo wyjeżdżałem nad morze (polski Bałtyk), od szkoły podstawowej z rodzicami, później z kolegami, w różne miejsca (co roku w inne). Później pozakładaliśmy rodziny i wszystko się rozsypało.

A: Co jeszcze się zmieniło?

B: Kiedyś mniej osiągalne było Bycie użytecznym dla innych. Im człowiek ma większe doświadczenie zawodowe i życiowe tym ludzie go bardziej lubią i potrzebują. Wcześniej wielu rzeczy nie umiałem robić, teraz mam większe doświadczenie i mogę częściej pomagać czy inni też mnie częściej proszą o pomoc.

A: Coś jeszcze?

No i Posiadanie szczęśliwej rodziny. Kiedyś nie miałem swojej rodziny, mieszkałem z rodzicami.

M3. Rozmowa o strukturze mapy.

A: Mamy przed sobą mapę, którą Pan stworzył, mógłby Pan trochę o tym opowiedzieć, dlaczego tak wygląda, dlaczego jedne cele są bliżej kropki, inne dalej

B: Najbliżej kropki są te najbardziej dla mnie ważne: posiadanie szczęśliwej rodziny, poszerzanie swojej wiedzy i kwalifikacji, posiadanie pracy, bycie zdrowym bo one się ze sobą wiążą. Wiedza i kwalifikacje potrzebne są do pracy, pieniądze, żeby utrzymać rodzinę, zdrowie jest podstawą dla wszystkiego.

Także życie zgodne z wiarą jest ważne. Żona mówi, że jestem trochę staroświecki-byłem chrzczony, u komunii i bierzmowania i chodzę regularnie do Kościoła. Nie ma tak, że mi się nie chce iść do kościoła, przychodzi niedziela i coś mnie tam ciągnie, podobnie jak przejeżdżam koło cmentarza na którym leży moja mama, zawsze muszę się zatrzymać i pomodlić. Czerpię z tego jakieś wsparcie duchowe.

A: A co z tymi poza obwódką, którą Pan zaznaczył?

\* Poza zasięgiem znajdują się:

barwne życie,

możliwość samorealizowania się,

bogacenie się,

posiadanie władzy,

podróżowanie (o nim już wspominał)

Samorealizowanie się opuścił bo nie wiedział jak to zdefiniować, trochę połączył z barwnym życiem.

B: No barwne życie kojarzy mi się z imprezami a to już za mną, w tyle. Teraz prowadzę życie spokojniejsze, ustabilizowane tylko czasami jakieś spotkania, przyjęcia weselne. Czasami jest chęć, ale jak człowiek wróci z pracy, poczuje zmęczenie to wolę zostać w domu.

Bogacenie się i posiadanie władzy to się łączy.

A: Jak?

B: Są tacy, że mają smykałkę do takich rzeczy i tacy, którzy jej nie mają - ja należę do tych drugich. Ojciec mi zawsze powtarzał, że jak nie zrobię czegoś swoimi rękami to mi nikt nie da i robię, co mogę sam. Jak ktoś ma pieniądze to większa szansa, że może rządzić, ma większe wpływy.

A: A jak u Pana, ma Pan poczucie, że może Pan wpływać na swoje życie, kierować nim?

Robię, co mogę, wiem, że od losu wszystko nie zależy - w Totka nie gram. Na pewne rzeczy mogę wpływać, na pewne nie, to już mówiłem.

A: Z tego, co Pan powiedział wynika, że w dzień udaje się ludziom z pieniędzmi, bogatym?

B: Tak. W tych czasach udało się tym, którzy wiedzą, co i gdzie w odpowiednim miejscu komuś dać, ci, co są u góry i przy stołkach, bogacą się, my na dole tego nie mamy. Prędzej ktoś spadnie z góry niż ja wejdę na górę. Z dołu do góry to jest ciężko, chyba, że się ma plecy i znajomości.

Zresztą, mi nie zależy na wielkich pieniądzach, chciałbym mieć tyle, żeby spokojnie żyć.

CEL 1

posiadanie szczęśliwej rodziny

A: Cel obecnie najbardziej stabilny.

B: Posiadanie szczęśliwej rodziny to dla mnie stabilizacja i nowy okres w moim życiu. Staram się, żeby moja rodzina była podobna do tej, która stworzyli moi rodzice- oparta na i wierze, szacunku, rodzice pracowali i dali nam odpowiednie wykształcenie, ojciec uczył mnie wielu nowych rzeczy, dzięki czemu teraz sobie radzę. Wyjeżdżaliśmy razem na wakacje jak tylko był czas.

A: Jak Pan myśli, czy rodzina dla innych ludzi, dla Pana znajomych, też posiada taką wartość.

B: Niektórzy podobnie, inni mają inne wartości, inaczej myślą o życiu, dla niektórych posiadanie władzy jest ważniejsze. Znam tych, którzy byli bardziej w porządku a teraz są nie wiadomo, kim tylko dlatego że im się trochę udało, zarabiają lepsze pieniądze. Zresztą ja sam nie wiem jakbym się zachował w takiej sytuacji. Ja wolę żyć sobie spokojnie, bez problemów, i nie musieć się zagłębiać w te kwestie.

A: Dlaczego właśnie rodzina jest najważniejsza

B: Bo rodzina daje mi oparcie, to wyniosłem z domu. Rodzina wiąże się ze spokojem takim duchowym, wiąże się z posiadaniem pracy i poszerzaniem kwalifikacji, bo muszę ją za coś utrzymywać. Zobaczymy, co będzie dalej, na razie mam żonę i [REDAKTOWANO] synka.

A: Jak ten cel wiąże się z innymi celami

B: Powiązany jest ze zdrowiem, pracą, spokojnym życiem, jakąś stabilizacją-one się ze sobą wiążą.

A: Czy dla Pana znajomych ten cel jest równie ważny

B: Inni moi znajomi też zakładali rodziny, każdy się stara jak może, żeby jakoś ją utrzymać, zarobić przyzwoite pieniądze. Rozmawiamy czasem na temat rodziny, pracy ale to tak, żeby czegoś się dowiedzieć, my częściej o pracy, moja żona z koleżankami o dzieciach.

A: Co jest potrzebne do tego aby posiadać szczęśliwą rodzinę.

B: Dobra praca ułatwia utrzymanie rodziny. Teraz jest trudniej pod względem finansowym, dla mnie jest trudniej, myślę o przekwalifikowaniu, bo na zmiany się u nas nie zanoszą (z tego, co słyszę). Ważne jest dla mnie ciągłe poszerzanie wiedzy i kwalifikacji. Jak skończyłem szkołę robiłem [REDAKTOWANO], później trzeba było się przekwalifikować, zostałem [REDAKTOWANO] teraz myślę o stanowisku [REDAKTOWANO] w tej fabryce [REDAKTOWANO] w której [REDAKTOWANO]. Zmieniam kwalifikacje ze względu na zarobki-w fabryce są większe zarobki, praca od poniedziałku do piątku a nie tak jak teraz cały tydzień na okrągło czy w święta i za te same pieniądze. Mam smykałkę do tego, w domu były kiedyś maszyny (ojciec miał), trochę go podglądałem i nauczył mnie wiele. Chce poprawić byt sobie i rodzinie.

A: Co utrudnia Panu bycie w pełni szczęśliwym

B: Szczególnie kiepsko płatna praca, kiedyś było łatwiej, teraz jak tylko powiem że mi się coś nie podoba to mi powiedzą, że mogę się zwolnić.

\*UWAGI:

Cel który uległ największemu przemieszczeniu.

Uległy trzy cele: podróżowanie, bycie użytecznym dla innych i posiadanie szczęśliwej rodziny-o tym już wspominałam.

Cel pierwszy, który przemieścił się w dwóch wymiarach.

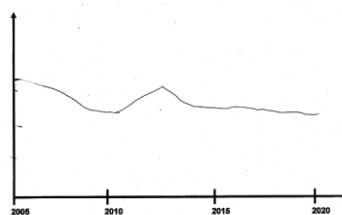
Nie ma takiego

Cel drugi, który przemieścił się w dwóch wymiarach.

Nie ma takiego.

TRENDY

Liczba osób regularnie chodzących do Kościoła NTQ-D1



A: Liczba osób regularnie chodzących do Kościoła

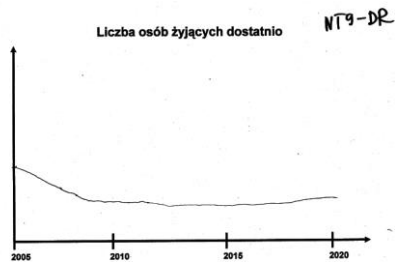
B: Jest dużo ludzi wierzących, ale nie chodzi do Kościoła bo ksiądz wchodzi w politykę - stąd linia zaczyna minimalnie spadać. Ludzie nie chodzą po to, żeby słuchać tego samego co w TV, jak się kłóć. Wolą po mszy się pomodlić żeby im nikt niczego nie narzucał.

To jak będzie linia w przyszłości wyglądać, zależy od księży, od tego jak będą głosić słowo Boże i kiedy przestaną wtrącać się politykę wtedy ludzie zaczną z chęcią chodzić do Kościoła. W większości księża nie zachęcają młodzieży stanie się tak, że kiedy wymrze starsze pokolenie nie będzie komu chodzić do Kościoła. Są księża z powołania, chcą szerzyć wiedzę a są tacy, którzy nic nie robią i tylko chcą zmieniać samochody

Tak też dzieje się gdzie indziej, np. w Austrii płaci się podatki za chodzenie do Kościoła, jak by tak w Polsce było to ludzie by przestali chodzić albo Państwo by zmuszało.

Jak byłem w Niemczech to w Kościele widziałem tylko dziadków, młodych nie-musiło się coś dzieć żeby młodych zobaczyć w Kościele, tych średnich też już mniej było-nie wiem czy ludzie się odwracają od wiary, czy co?

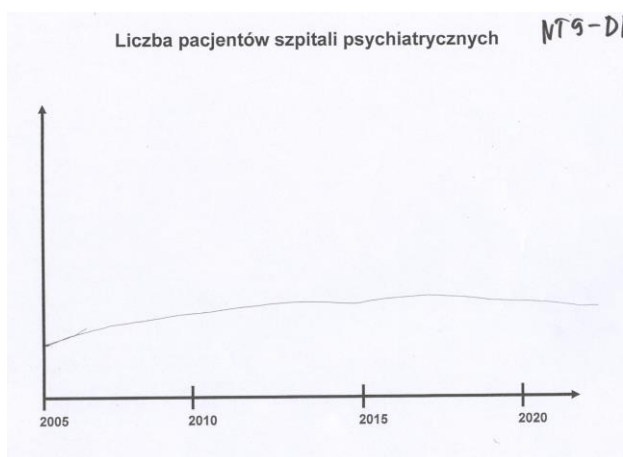
Starsi chodzą bo wierzą, pozostała im w życiu wiara w Boga.



A: Liczba osób żyjących dostatnio

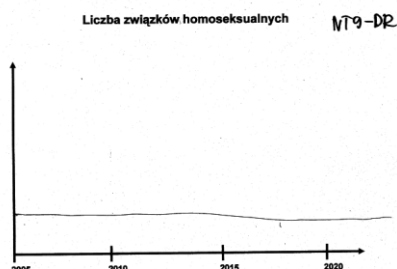
B: W obecnej sytuacji wszystko będzie spadać w dół, to co wysłyszałem z sondaży to już 5mln Polaków żyje poniżej ubóstwa a 20 mln. na granicy. To co się dzieje w Polsce pokazuje, że to zacznie spadać, może nie aż tak bardzo, ale będzie jak rząd czegoś nie zrobi.

Ci co są przy stołkach to pozostaną, zaniknie ta klasa średnia co jest w tej chwili. Z dolnej klasy już się poniżej nie spadnie, część klasy średniej jest też już na granicy-za jakiś czas spadną do granicy ubóstwa albo poniżej.



A: Liczba pacjentów szpitali psychiatrycznych

B: Szpitale były zawsze, liczba chorych może iść kapkę w górę. Kiedyś mniej słyszeliśmy że ludzie się załamują, kiedyś starczało pieniędzy, ludzie żyli bardziej bez troski a teraz z każdym groszem trzeba się liczyć. Zależy to od sytuacji gospodarczej, jak nie masz co dzieciom dać jeść to można wpaść w depresję. Może się coś poprawi, ale sytuacja w polityce pokazuje, że nie będzie lepiej.



A: Liczba związków homoseksualnych

B: Wcześniej to nie było nagłośnione, wiadomo, że były i będą ale nikt o tym nie mówił a teraz wszędzie o nich słyhać. Liczba związków zostanie na tym samym poziomie, tyle samo będzie, tylko się więcej będzie o nich mówiło.

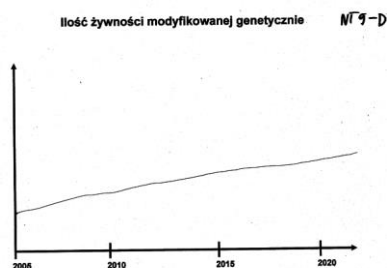




A: Liczba obcokrajowców pracujących w Polsce

B: Są na naszym rynku-nasz rynek jest otwarty- tak jak my jesteśmy na innych rynkach tak oni na naszym. Przyjedzie taki Ukrainie i to, co zarobi tu na dzień, tam ma na miesiąc. Jesteśmy dla nich atrakcyjni, ale nie dla samych siebie. U nas ceny wzrastają do cen Unii a zarobki pozostają w tyle. Nie ma sensu czasami pracować, bo lepiej jest siedzieć w domu i mieć święty spokój i na czarno kombinować

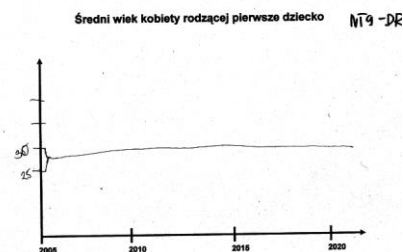
Nie są dla nas zagrożeniem, bo wypełniają tylko miejsca z których my rezygnujemy np. też wyjeżdżając za granice. My odbieramy innym, inni przyjeżdżają do nas.



A: Liczba żywności modyfikowanej genetycznie

B: Wcześniej jedliśmy i nawet nie wiedzieliśmy co. Rzeczy naturalnych jest mniejsza ilość a dzięki modyfikacji możemy szybciej zwiększyć ilość żywności. To jest trend, który przyszedł do nas z Zachodu, wcześniej u nas o tym nie mówiono-Państwo nie dopuszczało pewnych informacji.

Będzie się zwiększać.



A: Średni wiek kobiet rodzącej pierwsze dziecko

B: Albo rodzą szybko albo najpierw chcą coś osiągnąć a dopiero później decydują się na dziecko. Jedne mają 30 i parę lat inne po 19 lat. Te starsze chcą odnaleźć sens swojego życia, do czegoś dojść - zawód, stanowisko, tytuł a te młodsze chcą wyrwać się z domu.

U nas na pierwsze dziecko pomiędzy 25 a 30 r.ż., generalnie ten trend się utrzyma. Jest to trend bardziej z Zachodu-tam trzeba mieć najpierw wykształcenie, zawód, stanowisko i dopiero później można decydować się na dziecko. Kiedyś to u nas było inaczej, za naszych dziadków żenili się wieku 20 lat i jak najszybciej chcieli rodziny zakładać a teraz to się zmieniło i to przyszło z Zachodu. Ludzi najpierw chcą osiągnąć jakiś status dopiero później się chajtać.

Jest taki okres do którego kobieta ma czas na rodzenie, ale teraz są takie możliwości że i 60-i mogą urodzić.

#### METRYCZKA

Mężczyzna,

średnie zawodowe- [REDACTED], pracuje jako [REDACTED],

żona z wykształcenia [REDACTED], wychowuje dziecko ([REDACTED].synek),

trzy osoby na utrzymaniu

dochód netto poniżej 400 zł. na osobę (zarabia ok.560 zł)

Wywiad- mapa- II etap

#### **KONTUR NT**

Zbąszyn, Zbąszynek – praca, Stare Bojanowo – jedni i drudzy ██████████, tu respondent jeździ z całą rodziną, Poznań – lekarz

#### **POLSKA**

**Zielony:** Świnoujście, Kołobrzeg, Jastrzębia Góra – wakacje nad morzem, Poznań – większe miasto blisko, wszystko po trochu, Wrocław – zoo (co roku z rodzicami), Warszawa - wakacje

**Czerwony:** Karpacz, Szklarska Poręba i okolice, Kraków (była stolica, dużo zabytków), Zakopane. Bo nie byłem, dużo się słyszy, człowiek jest ciekaw czy tak jest, czy nie upiększali.

**Niebieski:** Jak ktoś chce, to zawsze pojedzie tam, gdzie chce

**Różowy:** wschód Polski – nie ma tam nic ciekawego do zobaczenia, wolę góry i naszą stronę Polski.

A: Skąd Pan wie, że tam nic ciekawego nie ma?

B: Ze słyszenia, czym dalej na wschód, tym gorzej.

#### **ŚWIAT**

**Zielony:** Niemcy – wakacje (jeździliśmy) + praca (3 m-ce), Czechy i Słowacja - wakacje, Włochy – wycieczka 2-tyg., codziennie gdzieś jeździliśmy, zwiedzanie i wypoczynek

**Czerwony:** Paryż, Praga – zabytki. Dalej mnie nie ciągnie.

**Niebieski:** Stany Zjednoczone – nigdy nie byłem, z ciekawości. Otwarta Europa, jak się ma samochód, można pojechać, gdzie się chce. Nie uda się do St.Zjedn. ze względu na finanse.

**Różowy:** Rosja. Na Wschód nie ma co się pchać. Za dużo się słyszy, co się dzieje, politycznie np. Centrum – ok., ale jak się wyjedzie za miasto, to jest fatalnie, bieda.